

Postanowienie z dnia 17 maja 2007 r.

III SK 6/07

Przepis art. 132 ust. 4 ustawy z dnia 30 czerwca 2000 r. - Prawo własności przemysłowej (jednolity tekst: Dz.U. z 2003 r. Nr 119, poz. 1117 ze zm.) może być uwzględniony przy interpretacji art. 11 ust. 5 ustawy z dnia 27 czerwca 1997 r. o partiach politycznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2001 r. Nr 79, poz. 857 ze zm.).

Przewodniczący SSN Kazimierz Jaśkowski, Sędziowie SN: Zbigniew Korzeniowski, Andrzej Wróbel (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 17 maja 2007 r. sprawy z wniosku Polskiego Stronnictwa Ludowego „Piast” z udziałem Polskiego Stronnictwa Ludowego o wpis do ewidencji partii politycznych, na skutek skargi kasacyjnej uczestnika postępowania od postanowienia Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 2 października 2006 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżone postanowienie i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Warszawie do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

U z a s a d n i e n i e

Postanowieniem z dnia 2 października 2006 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie oddalił apelację uczestnika od postanowienia Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 28 marca 2006 r. w przedmiocie wpisu do ewidencji partii politycznych partii o nazwie Polskie Stronnictwo Ludowe Piast.

Sąd Apelacyjny wskazał w uzasadnieniu, iż jednym z wymagań ustawowych wpisu do ewidencji nowej partii politycznej jest takie obranie nazwy, skrótów nazwy i symbolu graficznego partii, aby odróżniały się wyraźnie od nazw, skrótów nazw i symboli graficznych partii już istniejących. Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu

pierwszej instancji, zgodnie z którym nazwa partii ubiegającej się o wpis do ewidencji, jej skrót oraz symbol graficzny różnią się od nazwy partii Polskie Stronnictwo Ludowe. Za dodatkowy element odróżniający uznano użycie określenia Piast. Przyjęcie przez partię ubiegającą się o wpis do ewidencji w zasadniczej części nazwy już istniejącej partii może wskazywać na wspólny ich rodowód, a jednocześnie może być wyrazem rozłamu w już istniejącej partii. Przyjmowanie dodatkowych określeń do zasadniczej części nazwy PSL następowało stosunkowo często w okresie ostatnich stu lat ruchu ludowego. Jest to cecha charakterystyczna nie tylko w zakresie funkcjonowania partii politycznych ale także innych organizacji podlegających wpisom urzędowym.

Sąd Apelacyjny powołał się w tym zakresie na pogląd przyjęty przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z 18 stycznia 1998 r., I PKN 450/97, dotyczącym nazwy nowego związku zawodowego. Zdaniem Sądu dodatek „Piast” wyraźnie odróżnia nazwę owej partii i już istniejącej partii o nazwie Polskie Stronnictwo Ludowe i jednoznacznie identyfikuje nową partię w sferze działalności politycznej. Podobnie należało ocenić zdaniem Sądu drugiej instancji symbol graficzny nowej partii, który wykorzystuje symbol czterolistnej koniczyny PSL. Element ten zawiera bowiem wyraźny element odróżniający w postaci rysunku podkowy, otaczający koniczynę.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 11 ust. 5 ustawy z 27 czerwca 1997 r. o partiach politycznych (Dz.U. z 2001 r., Nr 79, poz. 857 ze zm., dalej jako ustawa), „nazwa, skrót nazwy i symbol graficzny partii politycznej powinny odróżniać się wyraźnie od nazw, skrótów nazw i symboli graficznych partii już istniejących.” Z przepisu tego wynika, iż nazwa partii politycznej należy do kategorii oznaczeń odróżniających, które mają pozwolić uczestnikom rynku, do których świadomości mają trafiać takie oznaczenia (w tym przypadku wyborców), na odróżnienie jednej formacji politycznej od drugiej. Dzięki odróżnianiu nazw partii politycznych i innych symboli używanych przez te osoby prawne, wyborcy mają - przynajmniej w założeniu - w sposób świadomy korzystać z przysługujących im praw wyborczych, analogicznie do sposobu, w jaki konsumenci korzystają ze swobody podejmowania decyzji rynkowych w gospodarce rynkowej.

W odniesieniu do oznaczeń odróżniających polski system prawny przewiduje zróżnicowany zakres ochrony. Ustawa o partiach politycznych nie chroni wyborców (i

samych partii) przed wprowadzeniem w błąd. Zakres ochrony jest więc węższy, niż w przypadku oznaczeń służących do odróżniania towarów poszczególnych przedsiębiorców (w zakresie unormowanym w art. 296 ust. 2 ustawy z 30 czerwca 2000 r. - Prawo własności przemysłowej, Dz.U. z 2003 r. Nr 153, poz. 1503 ze zm., dalej jako pwp oraz art. 10 ustawy z 16.04.1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, Dz.U. z 2003 r. Nr 153, poz. 1503 ze zm., dalej jako uznk) bądź samych oznaczeń samych przedsiębiorców (np. art. 5 uznk).

Ustawa o partiach politycznych posługuje się kryterium „wyraźnego odróżnienia” między nazwami partii politycznych, nie precyzując czym powinien kierować się sąd przy badaniu tej przesłanki. Z art. 11 ust. 5 wynika jednak, iż nie wystarczy jakiegokolwiek odróżnienie nazwy partii. Odróżnienie to musi być wyraźne. W braku definicji „wyraźnego odróżnienia” wydaje się, iż posiłkowo można sięgnąć do przepisów innych ustaw dotyczących oznaczeń odróżniających, które posługują się kryterium „odróżniania”.

Jednym z takich przepisów jest art. 132 ust. 3 i 4 pwp. W myśl art. 132 ust. 3 pwp, zgodnie z którym ochrona znaku towarowego zawierającego oznaczenia o charakterze opisowym (np. lód dla lodów, mleko dla nabiału) lub oznaczenia odnoszące się do pochodzenia towaru (wawelski, warszawski), nie wyłącza możliwości uzyskania prawa ochronnego przez innego przedsiębiorcę na znak towarowy zawierający takie same elementy dla towarów identycznych lub podobnych, jeżeli znaki te mogą być w obrocie łatwo odróżniane. Wydaje się, iż jeśli znaki towarowe można łatwo odróżnić od siebie, tym samym różnią się ona wyraźnie. Z kolei z art. 132 ust. 4 pwp wynika, iż art. 132 ust. 3 pwp stosuje się odpowiednio do tytułów prasowych, jeżeli zostały one zarejestrowane jako znaki towarowe, zawierających wyrazy lub kombinacje wyrazów zwyczajowo powszechnie używanych na rynku prasowym. Z art. 132 ust. 4 pwp wynika, iż dopuszczalność używania zbliżonych kombinacji wyrazów jest - przynajmniej na pewnych rynkach - uzasadniona potrzebą zapewnienia otwartego dostępu do rynku celem oznaczania własnego produktu w sposób, który jednoznacznie będzie się kojarzyć odbiorcom z charakterem i typem świadczonych usług (produktu). Jednocześnie, z art. 132 ust. 4 pwp wynika, iż w przypadku znaków towarowych zasada dopuszczalności rejestracji i używania zbliżonych treściowo tytułów nie rozciąga się na używanie podobnych elementów graficznych. To właśnie te elementy pełnią rolę cechy silniej odróżniającej na rynku prasowym w przeciwieństwie do elementów słownych, a więc wbrew ogólnym zasadom prawa znaków towarowych.

Zdaniem Sądu Najwyższego zasady wynikające z art. 132 ust. 4 pwp i utrwalone w dotychczasowej praktyce mogą znaleźć odpowiednie zastosowanie przy interpretacji art. 11 ust. 5 ustawy. W ich świetle za dopuszczalny należy uznać wpis do ewidencji partii politycznej, której nazwa jest podobna do nazwy partii wcześniejszej, jeżeli nazwa ta składa się z wyrazów lub kombinacji wyrazów, które zwyczajowo używane są do oznaczania partii, np. partia, stronnictwo, unia, porozumienie, zjednoczenie, związek, itp. Tak samo powinno być w odniesieniu do wyrazów określających opcję polityczną ugrupowania (np. ludowy, lewicowy, prawicowy, centrowy, demokratyczny, itp.), ponieważ w przypadku partii politycznych słowa te nawiązują wprost do treści programowych partii lub pozwalają wyborcom zorientować się - przynajmniej wstępnie - czy program partii politycznej jest zbieżny z koncepcjami politycznymi bliskimi wyborcy.

Z powyższego wynika, iż podobieństwo w zakresie nazewnictwa partii politycznych, zwłaszcza tych nazw, które składają się ze słów o charakterze opisowym, informacyjnym (kombinacja słów Polskie Stronnictwo Ludowe wskazuje na polityczny charakter ugrupowania wraz z jego podstawową bazą wyborczą i podstawowymi założeniami programowymi) nie przesądza o istnieniu lub braku „wystarczającej odróżnialności” między nazwą partii wcześniejszej, a nazwą partii późniejszej, lecz wymaga oceny z uwzględnieniem reguły, iż odbiorcy wszelkiego rodzaju oznaczeń odróżniających przywiązują podstawowe znaczenie do elementów słownych występujących na początku danego oznaczenia. Dlatego dodanie do danego oznaczenia wyróżniającego identyfikującego podmiot, który wcześniej rozpoczął jego używanie, dodatkowego elementu z reguły nie prowadzi do nabycia przez późniejsze oznaczenie cechy „dostatecznej odróżnialności”. Za nieuzasadnione należy również uznać używanie podobnej nazwy w przypadkach, w których dochodzi do rozłamu w partii i część dotychczasowych członków dąży do założenia ugrupowania politycznego nawiązującego przynajmniej do części tradycji dotychczasowej partii. W takim zachowaniu można bowiem doszukać się działania polegającego na próbie wykorzystania pewnych - przynajmniej częściowo - skojarzeń z dotychczasową nazwą ugrupowania politycznego i przeniesienie ich na nazwę nowego. Takie działanie jest sprzeczne z dobrymi obyczajami (zasadami współżycia społecznego), które obowiązują także w obszarze działania partii politycznych.

Ponadto, szczególną ostrożność należy zachować w przypadku używania elementów graficznych. W przypadku wysokiej zbieżności elementów słownych i

skrótów (jak jest w przypadku PSL i PSL Piast), elementy te mogą mieć bowiem decydujący charakter z punktu widzenia wizualnej odróżnialności oznaczeń identyfikujących oba ugrupowania polityczne. Wizerunek czterolistnej koniczyny w znaku graficznym używanym do oznaczania skarżącego przykuwa oko potencjalnego wyborcy. Wyborca zapamiętuje ten rysunek i - o ile będzie miał możliwość oglądnięcia go w połączeniu z nazwą partii politycznej - będzie kojarzył partię polityczną późniejszą posługującą się takim oznaczeniem z partią wcześniejszą, która również go zarejestrowała. Fakt umieszczenia w symbolu graficznym dodatkowego elementu nie zapewnia dostatecznej odróżnialności, ponieważ elementem dominującym jest wizerunek koniczyny, który ze względu na swoje rozmiary i intensywnie zieloną kolorystykę przyciąga wzrok wyborcy i pozostaje w jego pamięci. Niewielkie różnice między porównywanymi oznaczeniami powodują, iż nie odróżniają się one dostatecznie od siebie (por. w tym zakresie wyrok Sądu Pierwszej Instancji z 14 grudnia 2006 r., T-103/04 Mast-Jägermeister AG, pkt 88 i n, www.curia.eu, w którym uznano, że zachodzi kolizja między dwoma znakami towarowymi przedstawiającymi wizerunek głowy jelenia w obwódce. W orzeczeniu tym przyjęto, iż różnice między dwoma znakami w zakresie kolorystyki, obwódki oraz krzyża św. Huberta nie są postrzegane i zapamiętywane przez konsumentów napojów alkoholowych).

Mając powyższe na względzie Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

=====